

## VII Sesja Rady Miejskiej w Ozimku:

# O szkołach, ekologii i ...

25 marca br. odbyła się VII Sesja Rady Miejskiej w Ozimku, radni podjęli 11 uchwał oraz debatowali m.in. o stanie oświaty i bezpieczeństwie w szkołach. Ważnymi tematami były także stan bezrobocia i ekologia w gminie.

Podczas obrad radni uchwaliли 11 uchwał: w sprawie ustalenia planu dofinansowania firm doskonalenia zawodowego nauczycieli, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest gmina Ozimek w 2019 roku; w sprawie tygodniowego, obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli przedszkoli i innych placówek przedszkolnych pracujących z grupami obejmującymi dzieci 6 - letnie i dzieci młodsze; w sprawie określenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Ozimek w 2019 roku”; w sprawie zmiany budżetu gminy na 2019 rok; w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej; jak również trzy

uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym oraz dwie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu w trybie bezprzetargowym.

Podczas obrad radcy ocenili funkcjonowanie oświaty w gminie - potrzeby inwestycyjne i remontowe, jak również stan bezpieczeństwa w szkołach. Rozmawiali o ekologii w gminie i mieście i związanymi z tym zadaniami inwestycyjnymi w 2019r. (inwestycjach kanalizacyjnych). Dodatkowo przedstawiono stan bezrobocia w gminie i informację o nowych podmiotach gospodarczych.

Ponadto burmistrz przedstawił swoje sprawozdanie za I kwartał 2019 roku wymieniając najważniejsze inwestycje oraz wydarzenia.

**Marcin Widera**



## Spotkanie w sprawie szkolnictwa branżowego

# Zainteresowane obie strony

Dużym zainteresowaniem cieszyło się spotkanie z pracodawcami w sprawie potrzeb i rozwoju szkolnictwa branżowego w gminie Ozimek, które odbyło się 27 marca 2019 r. o godz. 10:00 w Urzędzie Gminy i Miasta w Ozimku.

W spotkaniu uczestniczyły podmioty z branży metalurgicznej, konstrukcyjnej, handlowej oraz produkcyjnej, a ich przedstawicieli przywitał burmistrz **Jana Labus** oraz wicestarosta **Leonarda Płoszaj**.

Następnie głos zabrał **Dariusz Bigas** - dyrektor Zespołu Szkół w Ozimku, który wspólnie z jego zastępcą **Tomaszem Ciekalskim** przedstawili zmiany w szkolnictwie branżowym i możliwości rozwoju na lokalnym rynku pracy. Zaprezentowali także propozycję ZS w Ozimku oraz najważniejsze problemy wraz z możliwościami ich rozwiązania. Ponadto zademonstrowali szereg dobrych praktyk, które mogą pozytywnie wpłynąć na poprawę sytuacji na rynku pracy w gminie i zachęcić przyszłych uczniów do wyboru określonych zawodów.

Podczas dyskusji rozmawiano także o organizacji spotkań w poszczególnych przedsiębiorstwach, skierowanych do uczniów ostatnich klas gimnazjalnych. Poruszono również kwestię klas patronackich oraz innego celowego wsparcia oświaty przez firmy.

Ponadto postanowiono zorganizować spotkanie pracodawców z uczniami w Szkole Podstawowej nr 3 w Ozimku, w którym będzie także uczestniczyć młodzież z Zespołu Szkół.

Spotkanie było również idealną okazją, by wymienić się poglądami i doświadczeniami między sobą i budować branżowe kontakty.

**Marcin Widera**

# Co w planach komisji Rady Miejskiej w Ozimku?

**Leszek Jaremk**  
- Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji RM w Ozimku



*Komisja Skarg Wniosków i Petycji jest jedną z czterech Komisji Stałych Rady Miejskiej w Ozimku powołanych przez Radę Miejską VIII Kadencji na*

lata 2018-2023.

*Rada Miejska powołała Komisję w czteroosobowym składzie:*

- *Leszek Jaremk-przewodniczący*  
- *Tadeusz Markulak-zastępca przewodniczącego*

- *Jan Polaczek-członek*  
- *Mirosław Wieszółek-członek*  
*Do zadań Komisji należy analiza i opiniowanie skierowanych do Rady:*

1) *skarg na działalność Burmistrza i kierowników gminnych jednostek organizacyjnych .*

2) *wniosków i petycji składanych przez obywateli*

*Komisja skarg wniosków i petycji została powołana pierwszy raz, w poprzednich kadencjach to Rada Miejska decydowała która Komisja będzie rozpatrywać skargę, wniosek lub petycję która wpłynęła do Rady.*

*W 2018 roku do Komisji nie wpłynęła żadna skarga, wniosek i petycja.*

*W 2019r do Komisji wpłynęła jedna skarga i petycja.*

*Wszystkie skargi, wnioski i petycje, które wpłyną do Komisji zostaną rozpatrzone w ustawowym terminie.*





\* Zebrania \* Zebrania \* Zebrania \* Zebrania \*  
**OSP Pustków:**  
**Mała, ale bojowa**

OSP Pustków jest najmniejszą jednostką strażacką w gminie, ale swoją działalnością druhowie udowadniają potrzebę jej istnienia i funkcjonowania w celu zapewnienia bezpieczeństwa mienia i osób na terenie swojego sołectwa oraz gminy Ozimek.



**Zebranie sprawozdawcze OSP Pustków.**

W 2018 roku strażacy uczestniczyli w 14 akcjach ratowniczych, w tym 11 razy w gaszeniu pożarów i 2 razy w likwidacji miejscowych zagrożeń. Pojechali też do 1 fałszywego alarmu. W dniu 28 kwietnia jednostka została zadysponowana do poszukiwań w Ozimku. Zaginiona osoba została odnaleziona przez druhową z Pustkowa. W akcjach ratowniczych najczęściej uczestniczyli druhowie: **Bernard Kindel** - 13 oraz **Agnieszka Bronder i Norbert Feliks** - po 11 razy. Strażacy uczestniczyli w kursach szkoleniowych: podstawowym, technicznym, dowódców, naczelników oraz kwalifikowanej pierwszej pomocy. Łącznie zostały wyszkolone 4 druhowi i 4 druhow. OSP Pustków posiada 1 średni samochód pożarniczy. W 2018 r. pozyskano sporo nowego sprzętu i wyposażenia, m.in. buty strażackie, rękawice pożarnicze, kominiarki, wodery, ubranie specjalne Nomex, zestaw ratownictwa medycznego psp r1 wraz z deską ortopedyczną oraz szynami Kramera i inne. Wykonywano również prace porządkowe przy remizie

i sprzęcie - m.in. odnowiono (pomalowano) szafki.

Zebranie sprawozdawcze OSP Pustków w dniu 15 marca otworzył jej prezes **Bernard Kindel**, a sprawozdanie merytoryczne przedstawiła druhowa **Ewelina Pielorz**. W toku zebrania przedstawiono również sprawozdania finansowe i komisji rewizyjnej, plany pracy i finansowy na 2019 rok oraz udzielono absolutorium zarządowi. Zaproszeni do udziału goście: burmistrz Ozimka **Jan Labus**, prezes Miejsko-Gminnego Związku OSP RP **Marek Elis**, komendant gminny **Andrzej Jakubiec**, opiekun z ramienia PSP kpt. **Piotr Wieszołek** oraz prowadzący zebranie radny powiatowy **Antoni Gryc** złożyli strażakom podziękowania i życzyli bezpiecznych powrotów z akcji w 2019 roku. Przedstawiciel PSP przekazał najważniejsze dane dotyczące statystyki zdarzeń, szkoleń i inne informacje istotne dla działalności OSP.

**J. Dziuban**



\* Zebrania \* Zebrania \* Zebrania \* Zebrania \*  
**OSP Szczedrzyk:**  
**Duża i prężna**

W ramach zebrania sprawozdawczych w jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych, 15 marca obradowali strażacy OSP Szczedrzyk. Zaproszonymi na zebranie gośćmi byli: opiekun gminy z ramienia PSP kpt. **Piotr Wieszołek**, burmistrz **Jan Labus**, prezes Miejsko-Gminnego Związku OSP **Marek Elis**, radny i sołtys Szczedrzyka **Mirosław Wieszołek**, radny **Marceli Biskup** i radny powiatowy **Antoni Gryc**, któremu powierzono przewodnictwo zebrania.

Zebranie otworzył prezes OSP **Werner Loch**, a sprawozdanie merytoryczne z działalności złożył naczelnik **Andrzej Jakubiec**. OSP Szczedrzyk jest jednostką włączoną do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W 2018 r. liczyła 51 członków, w tym 29 czynnych i 7 członków MDP. Brała udział w 29 wyjazdach, w tym 16 do pożarów, 11 do miejscowych zagrożeń i 2 fałszywych alarmach. 25 razy interweniowała na terenie gminy, a 4 razy poza nią. Łącznie w akcjach wzięło udział 194 strażaków, a najwięcej wyjazdów zanotowali: **Mariusz Hadasz** - 26, **Kamil Czech** - 22 i **Denis Kostka** - 21. Strażacy wykonywali prace gospodarcze na rzecz sołectwa oraz zabezpieczali festyny pod

i zaangażowanie, a dowódca JRG nr 1 w Opolu kpt. **Piotr Wieszołek** podkreślił, że jednostka działa w trudnym terenie okolic Jezior Turawskich i jest bardzo potrzebna. Przedstawił informację na temat szkoleń, w których w ubiegłym roku uczestniczyło 42 strażaków z naszej gminy. Omówił też statystykę zdarzeń na terenie gminy Ozimek. Ogółem w 2018 r. zanotowano 167 zdarzeń (wzrost o 3%), w tym 66 pożarów (wzrost o 14%), 90 miejscowych zagrożeń i 11 fałszywych alarmów. Podkreślił, że jednostki OSP są ważnym ogniwem w systemie ratowniczo-gaśniczym, gdyż to one jako pierwsze są dysponowane do zdarzeń i rozpoczynają działania, zanim na miejsce dotrą jednostki zawodowe. Dlatego



**Zebranie sprawozdawcze OSP Szczedrzyk.**

względem ppoż. Brali udział w ćwiczeniach, obchodach świąt państwowych 3 Maja i 11 Listopada, zabezpieczali imprezy kolarskie: Memoriał Joachima Halupczoka i maraton „Dobrodzieńska Seta”, uczestniczyli w pielgrzymce na Górę św. Anny, obchodzili Dzień Strażaka oraz zorganizowali doroczne wodzenie niedźwiedzia z zabawą dla dzieci i mieszkańców. Posiadany sprzęt i wyposażenie wzbogacili m.in. o 4 aparaty ochrony dróg oddechowych, maski i czujniki bezdechu, buty specjalne i ubrania koszarowe, fantom do szkoleń z pierwszej pomocy, defibrylator AED i inne. 2 strażaków ukończyło szkolenie podstawowe, a 1 operatora sprzętu. W czasie akcji ratowniczo-gaśniczych oraz ćwiczeń nie doszło do żadnego wypadku.

Wysłuchano również sprawozdań: finansowego i komisji rewizyjnej, udzielono zarządowi absolutorium oraz przyjęto plan pracy i plan finansowy na 2019 rok. W dyskusji zaproszeni goście podziękowali strażakom za ich działalność

wyszkolenie, wyposażenie i gotowość do działań strażaków-ochotników są bardzo istotne.

**J. Dziuban**





# Dom Kultury

**W sobotę 16.03.2019 roku w Domu Kultury w Ozimku odbył się Koncert Finałowy XIV Festiwalu Piosenki DO - RE - MI.**

Na sali widowiskowej Domu Kultury zaprezentowali się wokaliści, którzy zaprezentowali swoje umiejętności przed publicznością oraz Jury, w składzie: Piotr Nazaruk- lider zespołu TGD, Kamila Pałasz- wokalistka i instruktorka wokalu rozrywkowego oraz Magdalena Janoszka-wokalistka z zespołu „Frele”. Jedną z nowości tegorocznego festiwalu były zapisy online, które znacznie usprawniły proces rekrutacji. Kandydaci drogą elektroniczną wysyłali nagrania swoich prób



wokalnych, spośród których komisja rekrutacyjna wyłoniła 19 finalistów. Najważniejszą nowością tegorocznej edycji Festiwalu był zespół muzyków, którzy akompaniowali „na żywo” wokalistom: Anna Pawłowska - gitara basowa, Aleksander Gonsior - perkusja, Dawid Mazurek - gitara oraz Jakub Paradowski - instrumenty klawiszowe. Prace nad materiałem rozpoczęły się tuż po ogłoszeniu listy osób zakwalifikowanych do drugiego etapu konkursu. Wtedy to zespół muzyków pod kierunkiem Andrzeja Wilczyńskiego nagrał podkłady do zgłoszonych piosenek, aby ułatwić uczestnikom przygotowania do koncertu finałowego. Dzięki włączeniu żywych instrumentów, organizatorom już od pierwszych dźwięków udało się uzyskać unikalny klimat wydarzenia, co spotkało się z niezwykle pozytywnym i ciepłym przyjęciem zarówno ze strony samych uczestników festiwalu, jak i publiczności. Grand Prix festiwalu zdobyła Natalia Asman z

Krapkowic, natomiast wśród laureatów znalazły się również nasze Ozimskie wokalistki: Lena Biskup, Kinga Musiał oraz Julia Tełęga - uczestniczki studia piosenki NONET, działającego przy Domu Kultury w Ozimku. Laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody z rąk Pana Burmistrza Miasta i Gminy Ozimek - Pana Jana Labusa, Pani Dyrektor Domu Kultury Justyny Wajs - Fijałkowskiej oraz jurorów.

Tegorocznymi fundatorami nagród byli: Gmina Ozimek, Powiat Opolski oraz Firma MM Systemy z Kątów Opolskich. Wkrótce pojawi się wideo relacja z naszego Festiwalu jak i zaproszenie do następnej edycji festiwalu.



## **Wyniki konkursu DO - RE - MI:**

W kategorii I-III Szkół Podstawowych:

**I miejsce** - Strzyż Kinga, **II miejsce**- Szewczyk Joanna,

**III miejsce** - Biskup Lena, Biłner Paulina

W kategorii klas IV-VI Szkół Podstawowych:

**I miejsce** - Wypych Jagoda, **II miejsce**- Rozynek Anna,

**III miejsce** - Kita Amelia

**Wyróżnienie** - Głęb Dominika i Marzec Antoni

W kategorii klas VII-VIII Szkół Podstawowych oraz uczniowie gimnazjów:

**I miejsce** - Siwy Vanessa, **II miejsce**- Skwarczyńska Karina,

**III miejsce** - Rataj Jagoda

**Wyróżnienie** - Julia Kozik

W kategorii liceum i dorośli:

**I miejsce** - Tełęga Julia, **II miejsce**- Skaza Magdalena,

**III miejsce** - Musiał Kinga

**Wyróżnienie** - Kramczyńska Wiktoria i Nowak Melania

Spośród wszystkich kategorii:

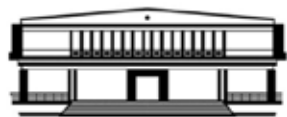
**GRAND PRIX** - Asman Natalia

# DO RE MI





# Dom Kultury



## "Historie miłosne, czyli podróżą każda miłość jest"

W sobotę 23 marca w gościnnej auli Szkoły Podstawowej nr 3 odbył się koncert naszego Chóru Na Obcasach. Koncert nosił tytuł "Historie miłosne, czyli podróżą każda miłość jest". Dyrygował Paweł Wielgus. W roli konferansjera wystąpił Robert Konowalik, który każdy utwór poprzedzał pełnym dobrego humoru, inteligentnym komentarzem. Kilka utworów zawierało też partie solowe, za które wielkie brawa zebrali: Michał Rogacki, Dorota Serafin, Urszula Serafin-Noga oraz Hanna Spólna, która wraz z Jackiem Kornakiem zaśpiewała piosenkę do własnego tekstu.



ZDJĘCIA: ROBERT KOWALCZYK

## MAŁA AKADEMIA JAZZU

Wielcy mistrzowie sztuki improwizacji - instrumenty dęte" Prosimy o punktualne przychodzenie na koncerty. Jerzy Głowczewski - Absolwent Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach. Obecnie wykładowca klasy saksofonu tejże uczelni. Laureat 1-wszej nagrody na Ogólnopolskim Konkursie Improwizacji Jazzowej w Katowicach. Członek zespołu EXTRA BALL Jarosława Śmietany. Wieloletni członek big bandu Akademii Muzycznej w Katowicach, z którym wystąpił na wielu międzynarodowych festiwalach jazzowych, takich jak: Berkeley Jazz Festival (Kalifornia), Reno (Nevada), Jazz Ost-East (Norymberga), Jazz Jamboree (Warszawa). Od lat członek zespołu ALEX BAND Aleksandra Maliszewskiego, z którym dokonał wielu nagrań płytowych i telewizyjnych, akompaniując znanym i popularnym wykonawcom na festiwalach w Sopocie, Opolu i Karlshamn (Szwecja). Członek poznańskiej super grupy ERGO BAND z Grażyną Łobaszewską w roli głównej. Od wielu lat uczestnik nagrań muzyki filmowej Zbigniewa Preisnera. Od 13-tu lat członek grupy „The Globetrotters”. W dorobku cztery nagrane płyty: „The Globetrotters”, „Fairy Tales From The Trees”, „Both Sides” i „Stop Don't Talk”. Ponad czterysta zagranych koncertów w kraju i za granicą (Kuwejt, Węgry, Słowacja).







## NAZYWAM SIĘ MILIARD

W piątek 8.03 na placu przed Domem Kultury miało miejsce spotkanie osób sprzeciwiających się przemocy wobec kobiet. Odbywający się na całym świecie 14 lutego event przyciągnął sporo osób również do centrum naszego miasta. Akcja *Nazywam się 'Miliard/ One Billion Rising Poland'* w Ozimku przebiegała pod hasłem pt. „Jedna za miliard, miliard za jedną – stop przemocy wobec kobiet”. Wydarzenie rozpoczęło się rozgrzewką oraz próbami wspólnego tańca pod przewodnictwem Moniki Babij. Po próbie znalazła się chwila na gorącą herbatę, aby rozgrzać się przed punktem kulminacyjnym, czyli wspólnym tańcem. Akcja przeprowadzona w szczytnym celu przyciągnęła sporo osób na, które zatańczyły w imię solidarności z kobietami całego świata.

Zdjęcia: Tygodnik Ziemi Opolskiej



## Dzień Kobiet

przeprowadzony w Domu Kultury w Ozimku miał charakter stricte muzyczny. Koncert dedykowany wszystkim Paniom w wykonaniu Ozimskiej Orkiestry Dętej pod dykcją kapelmistrza Andrzeja Wilczyńskiego, zapadł w pamięci niejednej kobiecie. W trakcie występu zaprezentowała się również solistka Studia Piosenki NONET - Kinga Musiał, w utworach Ed'a Sheranna. Na płeć piękną czekało również cieszące się ogromnym zainteresowaniem stoisko kosmetyków firmy Mary Kay. Tego wieczoru niespodziankom nie



było końca! Oprócz nowych, zaskakujących utworów, wszystkie członkinie Orkiestry Dętej zostały obdarowane pięknymi różami przez swoich kolegów. Nie pozostało już nic innego jak tylko czekać kolejny rok do tak wspaniałego święta.

Zdjęcia: Tygodnik Ziemi Opolskiej, K. Kamińska



**DOK**  
DOM KULTURY W OZIMKU



## NAJLEPSI MŁODZI OZIMSCY RECYTATORZY

Powiatowy konkurs recytatorski dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, zwany powszechnie „Małym OKR-em”, jest przedsięwzięciem towarzyszącym Ogólnopolskiemu Konkursowi Recytatorskiemu, adresowanemu do starszej młodzieży oraz osób dorosłych. OKR to impreza bardzo prestiżowa, bowiem wielu znanych aktorów zaczynało swoją przygodę ze sceną i sztuką teatralną właśnie podczas tego konkursu. Warto wspomnieć również o jego pięknej tradycji, gdyż w tym roku został on ogłoszony po raz sześćdziesiąty czwarty. Właśnie o tej porze, wiosną, w całej Polsce odbywają się eliminacje gminne mające na celu wyłonienie osób zakwalifikowanych do przeglądów wyższego stopnia. Jednocześnie w wielu ośrodkach organizowane są konkursy dla młodszych uczestników, aby od najmłodszych lat popularyzować „sztukę żywego słowa”, jak bywa nazywana recytacja. „Mały OKR”, organizowany przez Powiatowe Centrum Kultury w Strzelcach Opolskich, cieszy się nieodmiennie dużym zainteresowaniem ozimskiej młodzieży. W tym roku do eliminacji miejsko-gminnych, które odbyły się w dniach 13 – 14 marca na scenie naszego domu kultury, zgłosiło się 39 uczestników. Konkurs został rozegrany w 3 kategoriach wiekowych. Uczniowie klas młodszych szkół podstawowych (I – III) zaprezentowali recytację jednego wiersza, natomiast ich starsi koledzy z klas IV – VI oraz klas VII – VIII i III klasy gimnazjum przygotowali także, oprócz tekstu poetyckiego, fragment prozy. Wszyscy starali się zaprezentować jak najlepiej swoje umiejętności, choć z pewnością musieli też przezwyciężyć treść, jaka zazwyczaj towarzyszy większości z nas przy wystąpieniach przed publicznością.

W repertuarze młodszych recytatorów królowali nieśmiertelni klasycy poezji dziecięcej, czyli Julian Tuwim i Jan Brzechwa. Natomiast starsi sięgali chętnie po wiersze Wisławy Szymborskiej i Zbigniewa Herberta. W prezentowanej prozie nie zabrakło z kolei literatury najnowszej, która jest bliska młodzieży.

Podstawą dobrej recytacji, jest doskonałe opanowanie pamięciowe tekstu, co w przypadku takich tekstów jak np. „Ptasie radio” bywa naprawdę trudne. W tym roku większość uczniów poradziła sobie z tym zadaniem bardzo dobrze. Moc pracy włożyli również w interpretację poezji i dobór odpowiednich środków wyrazu artystycznego, w czym często pomagali im opiekujący się nimi poloniści. Wiele uczestnikom udało się poruszyć emocje odbiorców, co świadczy dużym kunszcie.

Każdy z uczestników został nagrodzony przez publiczność brawami oraz oceniony przez jury w składzie: Justyna Wajs-Fijałkowska, Jolanta Rogowska i Robert Konowalik. Jurorzy zwracali uwagę na dobór repertuaru, kulturę słowa, interpretację tekstu i ogólne wrażenie artystyczne. Po wnikliwych obradach wybrano laureatów tegorocznych eliminacji, przyznając im poszczególne miejsca i wyróżnienia.

**W kategorii szkół podstawowych - klasy I – III:**

I miejsce: **Adrian Król** (PSP w Dylakach)

II miejsce: **Ryszard Godyń** (PSP nr 3 w Ozimku)

III miejsce: **Zuzanna Woschek** (PSP w Szczedrzyku)

Wyróżnienie: **Michał Byłomski** (PSP nr 1 w Ozimku), **Marcel Wycisk** (PSP w Dylakach).

**Hanna Stonoga** (PSP nr 1 w Ozimku)

**W kategorii szkół podstawowych klasy IV – VI:**

I miejsce: **Julia Rybka** (PSP nr 3 w Ozimku)

II miejsce: **Olga Bunkowska** (PSP nr 3 w Ozimku)

III miejsce: **Bartosz Mazurkiewicz** (PSP nr 3 w Ozimku), ex aequo: **Anna Kowalczyk** (PSP nr 3 w Ozimku)

Wyróżnienia: **Wiktoria Bonk** (PSP w Szczedrzyku),

**Joanna Wieczorek** (PSP nr 1 w Ozimku), **Amelia Kiła** (PSP nr 3 w Ozimku)

**W kategorii szkół VII – VIII i gimnazjum**

I miejsce: **Julia Mikolas** (Gimnazjum przy SP nr 3 w Ozimku)

II miejsce: **Olga Nawarowska** (Gimnazjum przy SP nr 3 w Ozimku)

III miejsce: **Samanta Król** (PSP w Dylakach)

Wyróżnienia: **Emilia Bochenek** (PSP nr 3 w Ozimku), **Julia Bańburska** (Gimnazjum przy SP nr 5 w Opolu), **Maciej Bachłaj** (PSP nr 3 w Ozimku).

W podziękowaniu za trud włożony w przygotowanie się do konkursu każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy dyplom. Natomiast laureaci zostali obdarowani nagrodami książkowymi. Wytypowano również ozimskich reprezentantów do eliminacji powiatowych w Strzelcach Opolskich. Zostali nimi: Adrian Król, Julia Rybka, Olga Bunkowska, Julia Mikolas i Olga Nawarowska. Na zakończenie uczestnicy mieli możliwość omówienia z członkami jury swoich występów. Dzięki temu dowiedzieli się, na co szczególnie powinni w przyszłości zwrócić uwagę, zwłaszcza jeżeli chodzi o prawidłową dykcję, interpretację tekstu czy choćby użycie pauzy. Wszystkim tegorocznym laureatom serdecznie gratulujemy i zapraszamy do udziału w kolejnych edycjach konkursu.



## WYSTAWY W BIBLIOTECE

W marcu Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna przygotowała dwie wystawy, które zostały udostępnione do zwiedzania mieszkańcom Ozimka. Pierwsza z nich wiąże się w oczywisty sposób z Dniem Kobiet. Ekspozycja pt. „W kobiecym kręgu” prezentuje sylwetki znanych brytyjskich powieściopisarek, które wywarły duży wpływ nie tylko na literaturę angielską, ale również światową. Pierwsze angielskie literatki jak Jane Austen czy siostry Brontë stworzyły prawdziwe, czytane do dzisiaj arcydzieła. Z kolei Mary Ann Evans, znana jako George Eliot, przybrała męski pseudonim, aby jej twórczość była traktowana poważnie.

Warto również zwrócić uwagę na Beatrix Potter, autorkę kultowej w swoim czasie, serii opowiadań dla dzieci o zwierzęcych bohaterach. Miniaturowe książeczki zilustrowane przez samą pisarkę nawet dzisiaj zachwycają swym urokiem. Inną bohaterką wystawy, Virginia Woolf, zasłynęła wprowadzeniem do prozy nowatorskich form narracji. Była również autorką głośnego eseju pt. „Własny pokój”, uznawanego za manifest feministyczny. W kwietniu plansze z informacjami o brytyjskich pisarkach będzie można oglądać w filii w Krasiejowie, a w czerwcu w bibliotece w Groźcu. Z kolei w Filii Bibliotecznej w Dylakach można zobaczyć wystawę pt. „Tempus fugit... czas ucieka”. Ekspozycję tworzy blisko 60 egzemplarzy zegarów i zegarków zebranych wśród mieszkańców naszej gminy. Są wśród nich naprawdę ciekawe eksponaty, niektóre wręcz zabytkowe, o różnorodnych rozmiarach i kształtach. Na wystawie przedstawiono również historię czasomierzy. W epoce elektronicznych wyświetlaczy warto przypomnieć sobie, jak kiedyś wyglądały zegarowe tarcze i wskazówki, a może też posłuchać, jak umyka czas, w rytm miarowego odgłosu: cyk, cyk, cyk...





## Tajemnice ptaków

## Pokląskwa

**Tereny rolnicze zajmują 60% powierzchni Polski. Występuje na nich wiele gatunków ptaków. Nasz kraj jest nadal bogaty w gatunki krajobrazu rolnego, na dobre wpisały się one w wiejski pejzaż.**

Traktujemy je jako ptaki pospolite, jednak ich liczebność gwałtownie spada. Niektóre gatunki stoją na krawędzi wyginięcia, wiele z nich w krajach Europy zachodniej już wymarło. Najkorzystniejsza dla ptaków jest tradycyjna (urozmaicona) forma użytkowania ziemi. Służy ona między innymi pokląskwie, zwanej „konserwatywnym rolnikiem”. Zasiadła tereny z udziałem podmokłych łąk i pastwisk, miedz oraz ugorów upstrzonych krzakami i kępami wyższych chwastów. W mniejszej liczbie występuje na torfowiskach i terenach bagiennych, unika lasów oraz obszarów o intensywnej produkcji rolnej.

Pokląskwy siadają na ekspozowanych miejscach (wierzchołkach krzewów i badyli, palikach, kołkach płotów), wykonują przy

tym gwałtowne ruchy skrzydłami i ogonem. Lot mają falisty, często zawisają w powietrzu. Samce w okresie godowym są brunatne na wierzchu, spód ciała mają biały, pierś kremową z rdzawym nalotem. Białe brwi i wąs silnie kontrastują z brązowo-czarnymi policzkami i czapeczką. Samice ubarwione bardziej jednolicie, wąs i brwi mniej odznaczone. Po okresie godowym samce są podobne do samic.

Pokląskwa to mały (mniejszy od wróbla) ptak wędrowny z ro-

**Gniazda tych ptaków to starannie ukryte wśród roślinności czarki wygrzebane w ziemi (często na skarpie rowu lub wykopu), wyściełane trawą, drobnymi gałązkami i sierścią czworonogów. Samice składają w nich 4-7 intensywnie niebiesko-zielonych jaj i same je wysiadują. Po 12-15 dniach lęgną się pisklęta, które są karmione przez obydwojch rodziców.**

dziny drozdowatych. Zamieszkuje Europę, od Pirenejów po Ural (z wyjątkiem południowych i północnych obrzeży), środkową Azję oraz Iran. Zimuje w środkowej i wschodniej Afryce, na południe od Sahary. Na lęgowiska przylatuje w kwietniu i maju. Do gniazdowania przystępuje w połowie maja. Po utracie lęgu może przystąpić do drugiego, najpóźniej jednak w pierwszych dniach czerwca. Zaniepokojone pokląskwy wydają miękkie gwizdy i cmoknięcia „ju-tek, ju-tek-tek”

Przypomina to kląskanie - stąd polska nazwa gatunku. Śpiew to głośna, szybka i krótka zwrotka złożona z fletowych tonów, ochrypłych zgrzytów i licznych wstawek głosów innych ptaków. Śpiew jest słyszany również w nocy. Zaczyna się leniwie, później przyspiesza i raptownie urywa.

Gniazda tych ptaków to starannie ukryte wśród roślinności czarki wygrzebane w ziemi (często na skarpie rowu lub wykopu), wyściełane trawą, drobnymi gałązkami i sierścią czworonogów. Samice składają w nich 4-7 intensywnie niebiesko-zielonych jaj i same je wysiadują. Po 12-15 dniach lęgną się pisklęta, które są karmione

są dokarmiane przez rodziców.

**Samce w okresie godowym są brunatne na wierzchu, spód ciała mają biały, pierś kremową z rdzawym nalotem. Białe brwi i wąs silnie kontrastują z brązowo-czarnymi policzkami i czapeczką. Samice ubarwione bardziej jednolicie, wąs i brwi mniej odznaczone. Po okresie godowym samce są podobne do samic.**

Pod ich opieką pozostają praktycznie aż do odlotu na zimowiska.

Już w sierpniu pokląskwy łączą się w stada i migrują. Trwa to do września. Pokarmem tego gatunku są drobne bezkręgowce łapane w powietrzu i na ziemi. Uzupełnieniem diety są nasiona roślin oraz jagody. W naszym kraju pokląskwy objęte są ścisłą ochroną gatunkową, mimo iż w Czerwonej Księdze Gatunków Zagrożonych odnotowano je jako nie zagrożone globalnym wyginięciem. W Polsce gniazduje 1-1,5 mln par tych ptaków, jest to 1/3 populacji wszystkich krajów Unii Europejskiej. Odnotowuje się jednak u nas systematyczny spadek ich liczebności. Wieloletni regres populacji spowodowany został m. in. przez gwałtowny nawrót zimy w 2003 roku. Głównie jednak nie służy im: osuszenie i melioracja łąk, upraszczanie krajobrazu rolnego (monokultury), stosowanie środków chemicznych, likwidacja oczek wodnych, śródpolnych zakrzaczeń i miedz. To właśnie było przyczyną wymierania ptaków tego gatunku w Europie zachodniej.

Łacińska nazwa pokląskwy to *Saxicola rubetra*, angielska - *Whinchat*, niemiecka - *Braunkehlchen*, czeska - *Bramborňček hnědý*, francuska - *Traquet tarier*. U nas regionalnie zwana *pokląskwą białobrwistą* i *pokląskwą kląszczem*. Dawne ludowe nazwy gatunku: *brunatnogardl*, *kamienniczek*, *klaskacz*, *młaskotka*, *opocznik*, *opocznik biało brwiaty*, *pliszka brunatnogardl*, *podkamionka białobrwista*, *podkamionka łączna*, *podkamionka rudo szyjka*, *pokląsk*, *rudzik białobrwisty*.

Jerzy Stasiak





Krasiejów:

# Symboliczna, 10 rocznica odsłonięcia tablic

**„(...) Raduj się, parafio Krasiejów, radujcie się mieszkańcy, dziś wracają do Was tragicznie zmarli podczas ostatniej wojny Wasi synowie i ojcowie”**

**ks. prof. dr hab. Helmut Juros**

Upamiętnienie zostało zainicjowane przez Wenera Klimka i Bernarda Materne, reprezentujących DFK Krasiejów oraz Stowarzyszenie Miłośników Krasiejowa.

Pomysł zyskał aprobatę mieszkańców, którzy chętnie zaangażowali się w poszukiwanie informacji nt. zaginionych i tragicznie zmarłych mieszkańców parafii Krasiejów (wówczas należały do niej wioski: Krasiejów, Spórok, Krzyżowa Dolina, Chobie i Mnichus) w okresie II wojny światowej. Działania zmierzające do utworzenia miejsca pamięci rozpoczęto już w 2007 r. Pierwszy etap stanowiło dopełnienie kwestii formalnych (pozyskanie stosownych pozwoleń). Kolejny, przebiegający w zasadzie równocześnie, polegał na kwerendach archiwalnych. Pan Werner Klimek w wywiadzie dla TVP 3 Opole powiedział: „przez kilka lat zbieraliśmy informacje na temat zaginionych i tragicznie zmarłych mieszkańców parafii Krasiejów. Sprawa była trudna z uwagi na zapiski kościelne, które „urywały się” w 1943 r.”<sup>1</sup>. Pozyskane informacje, a także wstępnie sporządzone wykazy osób konsultowano z żyjącymi świadkami tamtych wydarzeń.

Grono mieszkańców, głównie ich przodków zawiązało społeczny komitet powstania upamiętnienia, po tym jak rozpoczęły się problemy z pozyskaniem stosownych pozwoleń. Sprawa została nagłośniona w mediach, m.in. w prasie ukazały się artykuły, wśród nich: „255 nazwisk niezgody”<sup>2</sup>, „Krasiejów skarży się na wojewodę”<sup>3</sup>, „Krasiejów chce upamiętnić poległych”<sup>4</sup>. Na łamach „NTO” przywołano trudne wspomnienia mieszkańców sprzed 64 lat: „(...) Mój ojciec, Ryszard, prawie do końca wojny pracował w Fosowskim jako kolejarz - wspomina mieszkaniec Krasiejowa - Prawie do końca, bo jednak wzięli go na front. Miałem cztery i pół roku, kiedy zginął w Gdańsku Wrzeszczu. Szukałem jego grobu po latach (...) ale go nie znalazłem”<sup>5</sup>. Kolejny z rozmówców opowiedział historię swojej rodziny „ (...) miał 9 lat, kiedy po wojnie sowieci zabrali mu ojca na Wschód. Nie pamięta daty. Wie, że było jakieś święto, bo właśnie był z mamą w kościele, kiedy ludzie przybiegli z krzykiem, że naszych chłopów wywożą. Czasu wystarczyło tyle, ile go potrzeba, żeby wetknąć w ręce odjeżdżających kawałek chleba i zapamiętać twarz, kiedy mignęła ostatni raz w okienku odjeżdżającego wagonu. Od sąsiada, któremu udało się wrócić z nieludzkiej ziemi (...) dowiedział się dużo później, że ojciec w drodze marzył się, jak żona da sobie radę z piątką dzieci. Na Sybir nie dojechał. Konwój wyrzucił jego ciało z wagonu i pochował w masowym grobie”<sup>6</sup>.

Dopełnienie wszelkich formalności zakończyło etap oczekiwania na symboliczny pochówek parafian. Przez okres dwóch lat inicjatorzy upamiętnienia zgromadzili pełną dokumentację archiwalną dot. upamiętnienia (w tym korespondencję urzędową, liczne wycinki z gazet, fotografie). Stanowi ona cenne źródło informacji, a także świadectwo ogromnego zaangażowania w niniejszy projekt.

22 marca 2009 r. mszą św. koncelebrowaną przez ówczesnego proboszcza parafii ks. Alojzego Malcherka, pod przewodnictwem ks. prof. dr hab. Helmuta Jurosa rozpoczęto uroczystości upamiętniające mieszkańców parafii Krasiejów. Wydarzenie to było długo wyczekiwane przez rodziny osób, które w symboliczny sposób upamiętniono na dziewięciu kamiennych tablicach. Wielu, spośród ich najbliższych nie doczekało tej chwili, a kolejnemu pokoleniu zależało na uczczeniu pamięci bliskich (co podkreślali w wywiadach jeszcze przed otrzymaniem zgody na powstanie tablic). Uroczystości miały bardzo podniosły charakter (uczestniczył w nich m.in. Konsul RFN Pan Ludwik Neudorfer). Następnie po poświęceniu tablic, rodziny, licznie zgromadzone delegacje oraz zaproszeni goście złożyli kwiaty, wianki, a także znicze. Uczestnicy upamiętnienia wiedzali wystawę dot. historii Krasiejowa w „starej szkole” oraz wysłuchali prelekcji Pana Józefa Tomasza Jurosa. Wydarzenie to było relacjonowane w TVP 3 Opole, a także opisywane w prasie<sup>7</sup>. Odsłonięte tego dnia tablice są kolejną formą upamiętnienia, gdyż w przedsionku kościoła pw. św. Małgorzaty Męczennicy znajdują się marmurowe tablice z nazwiskami mieszkańców parafii z okresu I wojny światowej.

Każde z upamiętnionych nazwisk to skomplikowany życiorys przywołujący trudne wspomnienia i doświadczenia. Dążenie do upamiętnienia miało na celu uczczenie pamięci o wszystkich tych mieszkańcach, którzy w okresie wojen stracili życie. Umożliwienie rodzinom złożenia kwiatów, zapalenia zniczy, czy modlitwy nad tym symbolicznym grobem ma wymiar przede wszystkim duchowy. Wielu mieszkańców, którzy przed 10 laty troszczyli się o pielęgnowanie pamięci o przodkach już odeszło. Dziś patrząc z perspektywy tych minionych lat trzeba przyznać, że inicjatywa upamiętnienia była słuszną i potrzebną o czym świadczą ciągle palące się znicze oraz składane kwiaty.

**Magdalena Moj**

<sup>7</sup> M. in. Żurawicki W., *Pamięć żyje w nas. Wreszcie jest miejsca, na którym można zapalić znicze pamięci*, „Wiadomości Ozimskie” nr 3, 2009; E. Miś, *Synowie i ojcowie powrócili do swoich domów*, „Schlesisches Wochenblatt”, 27 III - 2 IV 2009; *Upamiętnieni na dziewięciu tablicach*, „Gość Niedzielny”, 5.04.2009.

<sup>1</sup> Kurier Opolski, TVP 3 Opole, 22.03.2009 r.

<sup>2</sup> Ogiolda K., 255 nazwisk niezgody, „NTO”, 13-14.09.2008;

<sup>3</sup> Świercz M., Krasiejów skarży się na wojewodę, „Gazeta Opolska”, 17.07.2008;

<sup>4</sup> Świercz M., Krasiejów chce upamiętnić poległych, „Gazeta Opolska”, 23.09.2008;

<sup>5</sup> Ogiolda K., 255 nazwisk niezgody, „NTO”, 13-14.09.2008, s. 9.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 9.





## Z historii angielskiego hutnictwa i ...

Kolejny wykład zorganizowany przez Stowarzyszenie Dolina Małej Panwi odbył się 20 marca w Domu Kultury w Ozimku. Nosił tytuł „Z podróży do Anglii. Historia angielskiego hutnictwa: Forest of Dean, Blaenavon, Penydarren, Cyfarthfa...”.



Przed jednym z restaurowanych starych pieców hutniczych na terenie Forest of Dean. Od lewej: Richard Williams, piszący publikację o Johnie Baildonie, Michael Darby, potomek budowniczego najstarszego na świecie żelaznego mostu, Ian Stending, nasz przewodnik i gospodarz, autor doniesienia oraz Joyce, żona Michaela.

Zagadkowy z pozoru tytuł wyjaśnili Teresa i Józef Tomasz Jurosowie, którzy wszystkie te miejsca odwiedzili w czasie wakacyjnego wyjazdu, dzięki zaproszeniu Joyce i Michaela Darby oraz Richarda Williama. Wymienione w nim, a położone w południowej Walii ośrodki hutnicze, uczestniczyły w przełomowych odkryciach technologicznych, jakie dokonywały się w XVIII wieku i stanowiły potem inspirację rozwoju hutnictwa w całej Europie. Także nasza Królewska Huta Malapane, jako jedna z pierwszych na kontynencie europejskim, korzystała z tych wzorców, dzięki czemu pod koniec XVIII wieku stała się jednym z wiodących zakładów hutniczych.

Stało się to za sprawą, zawiadującego wówczas śląskim przemysłem, hrabiego von Redena. Ogromnym problemem dla kopalni tarnogórskich, które nadzorował, był nadmiar wód podziemnych, uniemożliwiających wydobywanie węgla. Pierwszy kunszt odwadniająca, napędzana kieratem konnym, uruchomiono w lutym 1785 roku na szybie „Kunst”. Wysokie koszty, związane przede wszystkim z koniecznością utrzymania 120 koni pracujących przy kieratach, skłoni-

ły Redena do poszukiwania innego rozwiązania. Wyjściem było zastosowanie maszyny parowej do ich odwadniania. Starania o jej zakup podjął von Reden w Anglii, gdzie „maszyn ogniowych”, jak je wtedy nazywano, od wielu dziesięcioleci używano do odwadniania kopalń węgla kamiennego. Rządową zgodę na ten zakup otrzymał Reden jeszcze w 1783 roku.

Po odmowie Jamesa Watta, zamówienie skierowano do Samuela Homfraya, kierującego właśnie hutą w Penydarren w Południowej Walii, który dla oceny potrzeb przybył na Śląsk. W maju 1787 roku gotowa 32 calowa maszyna atmosferyczna systemu Newcommena, została załadowana na okręt w porcie w Cardiff. Dotarła do Świnoujścia w końcu czerwca tego roku. Ze Szczecina przetransportowano ją Odrą do Opola, a następnie wozami do Tarnowskich Gór, gdzie dotarła w sierpniu. W źródłach pojawiają się informacje o wykonanych po drodze w Ozimku pomiarach i rysunkach, które w przyszłości stały się pomocne w konstruowaniu następnych maszyn.

Narastające problemy z wodą zalewającą szyby kopalni Fryde-

ryk, wymuszały wykorzystanie maszyny w takim stopniu, że wskutek zbyt szybkiej pracy dochodziło do częstych uszkodzeń i złamań jej elementów. Johann Conrad Friedrich, nadzorujący maszynę, zmuszony był do częstych napraw i uzupełniania uszkodzonych części. Jedynym wówczas miejscem na Śląsku, gdzie można było je produkować, była Królewska Huta Malapane.

Kiedy w marcu 1789 roku von Reden wyruszył w podróż do Anglii, aby na miejscu znaleźć odpowiedź między innymi na szereg pytań i problemów z budową maszyn parowych, Friedrich przystąpił do samodzielnej budowy

huty w dzisiejszym Ozimku poprawiły się także dzięki nowoczesnemu młotowi, dmuchawom cylindrycznym i innym urządzeniom, dostarczonym w 1791 roku, także przez Homfraya. Friedrich zbudował lub brał udział w montażu i uruchomieniu co najmniej 4 maszyn parowych dla śląskiego przemysłu. Kompletne maszyny i części do innych, sprowadzanych z Anglii, produkowane były pod jego nadzorem w Królewskiej Hucie Malapane. Wszystkie one były maszynami atmosferycznymi wg systemu Newcommena.

Pierwsza, wspomniana już, 20 calowa maszyna atmosferyczna wyprodukowana została w całości



Zabytkowa huta w Blaenavon, mogąca być inspiracją naszych marzeń o Muzeum Hutnictwa w Ozimku.

niewielkiej, przenośnej maszyny o średnicy cylindra 20 cali. Ta, także atmosferyczna maszyna systemu Newcommena, w całości została wyprodukowana w Królewskiej Hucie Malapane. Jednak cylindry trzeba było jeszcze zakupić u Homfraya w Penydarren. Uruchomiona została 26 stycznia 1790 roku. Warto zwrócić uwagę na fakt, że mimo mniejszej wydajności, koszt jej wykonania był wielokrotnie niższy od pierwszej, zakupionej u Homfraya. Przy okazji budowy tej maszyny warto wspomnieć o wizycie na Górnym Śląsku Williama Wilkinsona, który służył pomocą przy jej konstruowaniu, ale także rozwiązywał wiele problemów dotyczących samego hutnictwa. Możliwość

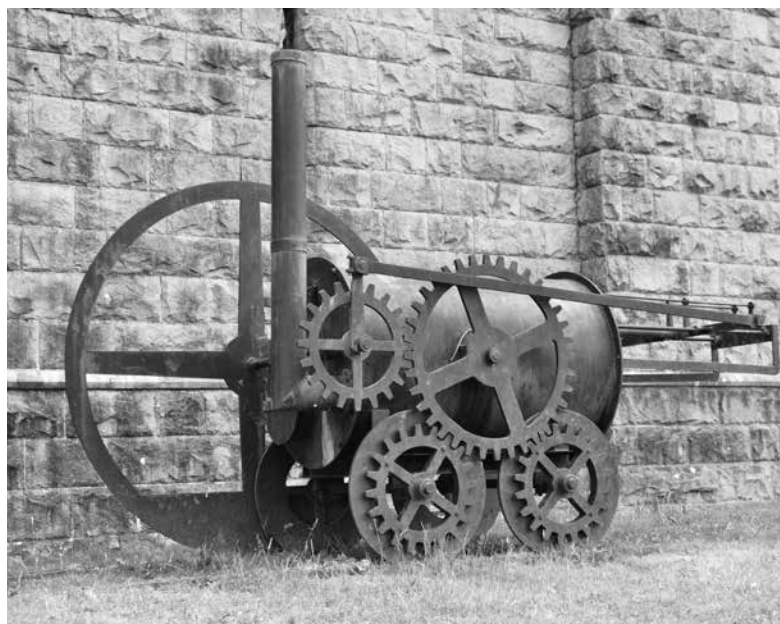
w Królewskiej Hucie Malapane. Kolejną maszynę, tym razem 24 calową, wykonał Friedrich w latach 1791/92 dla swojego wcześniejszego przełożonego Steina, zarządzającego kopalnią w Wetter nad rzeką Ruhr w Westfalii. Wiele wskazuje na to, że części do tej maszyny także wykonano w Królewskiej Hucie Malapane. Kolejna, zmontowana przez Friedricha, maszyna atmosferyczna o średnicy cylindra 40 cali pochodziła z Anglii. Cylinder i pozostałe istotne części, na które zamówienie złożono jeszcze w 1788 roku, wyprodukowano w wytwórni Homfraya. Pozostałe części, na podstawie opisów oraz modeli z papieru i drewna przysłanych przez Bücklinga, wykonano w Ozimku, co komentuje Józef







## ...maszyn parowych z Ozimka!



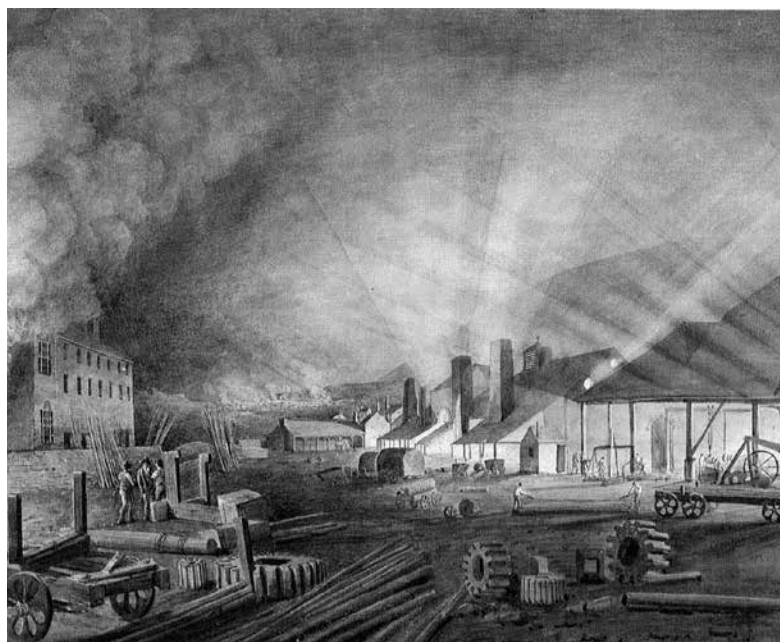
Najstarsza lokomotywa, wyprodukowana w 1804 roku w zakładach Penydarren.

Piernikarczyk w swojej publikacji „Historja górnictwa i hutnictwa na Górnym Śląsku”: z 1936 roku: „to też chwalono się, że hutę w Ozimku doprowadzono do poziomu techniki angielskiej”.

Kolejne cylindry i kompletne maszyny parowe budowane były od roku 1796 w Hucie w Ozimku. Pierwsza maszyna w systemie Watta w całości została wyprodukowana w Królewskiej Hucie Malapanie przez Holzhausena, przy wsparciu Baidona, w roku 1798. Kilka następnych maszyn w systemie Watta, między innymi dla Berlińskiej Fabryki Porcelany (1799), powstawało pod nadzo-

rem samego Holzhausena, do czasu jego przejścia do Gliwickiej Huty w roku 1808. Produkcja nowoczesnych maszyn parowych w naszej hucie, co wiąże się także z znanym nam Carlem Schotteliussem, zięciem Holzhausena, trwała nieprzerwanie do końca XIX wieku. Ostatnią, przeznaczoną dla przemysłu energetycznego, wyprodukowano w roku 1892. Temat maszyn parowych z Ozimka, z pewnością będzie przedmiotem jednego z kolejnych wykładów.

J.T. Juros



Huta w Penydarren na przełomie XVIII i XIX wieku.

## Podsumowano rok działalności

Miniony rok swojej działalności członkowie Stowarzyszenia Dolina Małej Panwi podsumowali i ocenili na zebraniu sprawozdawczym w dniu 27 marca, udzielając absolutorium zarządowi. Omawiano także plany działania na 2019 rok.

Stowarzyszenie realizowało zadania statutowe poprzez prowadzenie wykładów na temat historii Ozimka, huty i okolic, działalność Bractwa Strzelców Hutniczych oraz realizację projektów: Pikniku Strzeleckiego, Triathlonu Turystycznego, Święta Mostu i Żeliwa. Z powodu braku możliwości lokalowych, działalności wystawienniczej nie prowadziło Muzeum Hutnictwa Doliny Małej Panwi.

W świetlicy PGKiM lub Domu Kultury odbyło się 8 otwartych wykładów, gromadzących po kilkudziesięciu słuchaczy. Przeprowadzono też wykłady wyjazdowe, m. in. w Szczedrzyku (wykład i dwie wycieczki), Krzyżowej Dolinie i Legnicy. Wykłady prowadzili: prezes Stowarzyszenia **Józef Tomasz Juros**, **Sylwia Widawska**, **Sylwester Wojdyła** oraz **Brygida i Marek Głąb**. W dniu 13 marca, wraz z dyrektorem Muzeum Wsi Opolskiej **Jarostawem Gałęzą**, Ozimek wizytował **David Eveiegh** z Anglii, członek władz UNESCO. W dniach 19-23 marca, na zaproszenie Stowarzyszenia, przebywał w Polsce **Richard Williams** z Anglii, przygotowujący publikację na temat Johna Baidona. 24 marca podejmowano grupę PTTK Mikołów, a 21 września - grupę wykładowców i studentów Wyższej Szkoły Technicznej z Poczdamu. We wszystkich wykładach oraz wizytach wzięło udział łącznie 567 osób.

W dniach 17-20 maja diecezji członków Stowarzyszenia uczestniczyło w wyjeździe studyjnym do Gusswerku i Graz w Austrii oraz Brna i okolicy w Czechach. 30 czerwca w gospodarstwie agroturystycznym Stary Młyn odbył się tradycyjny - X Piknik Strzelecki, połączony z zawodami strzeleckimi, w któ-

rym uczestniczyło 32 osoby. W dniu 25 sierpnia zorganizowano VI Triathlon Turystyczny Doliną Małej Panwi, w którym wzięły udział 32 pary zawodników. W dniach 8-10 września członkowie Stowarzyszenia i wolontariusze współorganizowali IV Święto Mostu i Żeliwa. W trzydniowej imprezie wzięło udział co najmniej 1800 uczestników, mieszkańców gminy i gości. Na uroczystej gali w dniu 9 października w Opolu odbyło się wręczenie Stowarzyszeniu nagrody Marszałka Województwa Opolskiego za zajęcie I miejsca w Konkursie „Muzealne Wydarzenie Roku 2017”, za organizację V Konferencji „Żeliwo Europejskie”. W dniach 15-18 listopada 4-osobowa delegacja uczestniczyła w konferencji w Sayn (Niemcy), z okazji 200-lecia tamtejszej zabytkowej huty. Wygłoszono referat na temat Franza Moritza i zaprezentowano film o działalności Stowarzyszenia. W ciągu całego roku członkowie Stowarzyszenia prowadzili także obsługę zwiedzających zabytki Ozimka, prace porządkowe, renowacyjne i inwentaryzacyjne w budynku Stowarzyszenia, porządkowali cmentarz ewangelicki, przygotowywali i obsługiwali organizowane imprezy.

Priorytetem w działalności na ten rok jest przystąpienie do remontu budynku tzw. nowej dyrekcji, który za symboliczną złotówkę Huta Malapanew przekazała Stowarzyszeniu na jego siedzibę. Planowane jest wyremontowanie parteru budynku i uruchomienie w nim ekspozycji muzealnej, mieszczącej się poprzednio w biurówcu huty. Realizacja tego celu zależy głównie od pozyskania zewnętrznych środków, o które aplikuje Stowarzyszenie.

(jad)